



Sygn. akt II CSK 806/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szulc (przewodniczący)
SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)
SSN Roman Trzaskowski

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa N. B. i R. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.
o zadośćuczynienie,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 14 lipca 2017 r.,
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 czerwca 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powodowie R. B. i N. B. wystąpili przeciwko pozwanemu Zakładowi Ubezpieczeń (...) SA o zapłatę kwoty po 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia w

związku ze śmiercią ich matki w dniu 29 marca 2011 r. w ramach ubezpieczenia OC rolników.

Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powodów kwoty po 70.000 zł zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi i oddalił powództwo w pozostałym zakresie po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych.

W dniu 29 marca 2011 r. w lesie w czasie wycinki drzewa za pomocą pilarki spalinowej przez J. B. (męża zmarłej) doszło do wypadku; ścięte przez męża zmarłej drzewo, wpadając na leśną ścieżkę, uderzyło pochyloną nad ziemią A. B. W wyniku doznanych obrażeń A. B. poniosła śmierć na miejscu. Sprawca został skazany prawomocnym wyrokiem karnym.

Zmarła była właścicielką nieruchomości rolnych, w tym gospodarstwa rolnego, zabudowanego domem mieszkalnym, darowanego jej na podstawie umowy z dnia 31 marca 2008 r. W gospodarstwie tym zmarła prowadziła hodowlę trzody chlewnej i bydła. Zmarła prowadziła z mężem i dziećmi wycinkę drzewa i zbiórkę suchych gałęzi w lesie należącym do jej matki M. K. Wycinka ta odbywała się za zgodą matki. Matka korzystała z prawa służebności mieszkania, ustanowionej na podstawie wspomnianej umowy darowizny. Mieszkała z A. B. i jej rodziną. Zmarła była żoną J. B. i matką powodów (N. i R. B.). W chwili śmierci miała 37 lat. Mąż zmarłej od 1995 r. pracował w Niemczech, w Polsce u rodziny bywał kilka razy w roku.

Sąd Okręgowy bliżej ustalił sytuację osobistą powodów po śmierci matki w dniu 29 marca 2011 r.

Tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią matki pozwany ubezpieczyciel wypłacił na rzecz powodów po 30 tys. zł. Wypłacił także na rzecz powodów kwoty po 20 tys. zł w związku z pogorszeniem ich sytuacji życiowej po śmierci matki (art. 446 § 3 k.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego, powództwo było uzasadnione, ponieważ nastąpiły przesłanki odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela w świetle przepisów art. 50 i 51 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) (Dz.U. z 2013 r. poz. 292 ze zm.; dalej; „ustawa z 22 maja 2003 r.”). W chwili zdarzenia, w którym śmierć poniosła A. B., gospodarstwo rolne

zmarłej, a także stanowiący własność matki zmarłej las, były objęte ubezpieczeniem OC rolników. Zmarła była rolnikiem w rozumieniu art. 2 ustawy z 22 maja 2003 r. i łączyła ją z ubezpieczycielem umowa obowiązkowego ubezpieczenia OC rolników. Wina męża zmarłej została wykazana wyrokiem karnym, w dacie zdarzenia pracował on w gospodarstwie rolnym żony rolniczki. Zdarzenie będące źródłem odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego pozostawało w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, skoro dokonywana wraz z mężem i synem wycinka drzew oraz zbiórka suchych gałęzi służyła pozyskaniu drewna w celu wykorzystania go w posiadany przez zmarłą gospodarstwie rolnym jako opał do przygotowywania zwierzętom hodowanym ciepłych posiłków w parowniku i do wykonywania koryt drewnianych.

Sąd Okręgowy ustalił, że powodowi przysługuje zadośćuczynienie za krzywdę spowodowaną śmiercią matki po 1000.000 zł i zasądził od ubezpieczyciela na rzecz każdego z powodów po 70.000 zł, uwzględniając wypłacone im wcześniej sumy po 30.000 zł. Odsetki za opóźnienie zostały zapłacone od następnego po dniu 8 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację pozwanego ubezpieczyciela, zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. Przyjął odmienne ustalenia faktyczne i dokonał ich odpowiedniej oceny prawnej, prowadzącej do wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczeniowej pozwanego. Nie podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji, że las, w którym doszło do śmiertelnego wypadku A. B., był częścią należącego do niej gospodarstwa rolnego. Świadczyła o tym treść umowy darowizny z dnia 31 marca 2008 r. Także odpowiednie dokumenty ubezpieczeniowe wskazują na to, że przedmiotem ubezpieczenia było tylko gospodarstwo rolne i nie obejmowało ono lasu.

Mąż zmarłej J. B. nie miał statusu pracownika gospodarstwa w rozumieniu art. 50 ust. 1 i art. 51 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. Nie pozostawał też on we wspólnym gospodarstwie rolnym ze zmarłą żoną, a okoliczność ta stanowi jedną z przesłanek powstania odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia OC rolników. Same węzły pokrewieństwa nie stanowią tu elementu decydującego. Objęta pozwem szkoda nie pozostaje w związku funkcjonalnym z prowadzeniem gospodarstwa

rolnego. Powodowie nie udowodnili bowiem, że czynności w postaci prowadzenia drobnej wycinki drzew i zbierania chrustu przez A. B. i jej męża służyły pozyskiwaniu drewna w celu wykorzystania go w gospodarstwie rolnym jako opału do przygotowania ciepłych posiłków zwierzętom hodowlanym (w tzw. parowniku), w ilości ok. 60 sztuk trzody chlewnej i ok. 40 sztuk bydła. Wspomniane czynności nie mogły prowadzić do zaspokojenia takich potrzeb hodowlanych w gospodarstwie rolnym. Ostatecznie Sąd Apelacyjny przyjął także brak związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem wyrządzającym szkodę a posiadaniem i prowadzeniem gospodarstwa przez A. B. (art. 361 § 1 k.c.).

W skardze kasacyjnej powodów podniesiono zarzut naruszenia art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. (w różnych konstelacjach prawnych: pkt 1 a-c, e-t i pkt 2) oraz art. 361 § 1 k.c. Skarżący wnosili o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz oddalenie apelacji oraz przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

1. Pozwany ubezpieczyciel wypłacił obojgu powodom zadośćuczynienia w związku ze śmiercią matki (rolniczki) kwoty po 30.000 zł, jednakże w toku postępowania rozpoznawczego kwestionował istnienie przesłanek własnej odpowiedzialności ubezpieczeniowej. Świadczy o tym m.in. treść apelacji pozwanego (s. 179 i n. akt sprawy).

Zmarłą rolniczkę łączyła z pozwanym umowa ubezpieczenia OC rolników (zob. „Potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego” z dnia 10 października 2014 r. k. 5 akt sprawy; polisa, k. (...) akt sprawy; zgłoszenie szkody, k. (...) akt sprawy). Pomędzy stronami powstał spór co do zaktualizowania się przesłanek odpowiedzialności ubezpieczeniowej pozwanego ubezpieczyciela na podstawie art. 50 i 51 ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

Zgodnie z art. 50 ust. 1 tej ustawy, z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik, osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub osoba pracująca w gospodarstwie rolnika są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała,

rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. W przepisie art. 51 tej ustawy stwierdzono, że ubezpieczeniem OC rolników jest objęta odpowiedzialność cywilna rolnika oraz każdej osoby, która – pracując w gospodarstwie rolnym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej – wyrządziła szkodę w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego.

2. Można podzielić stanowisko skarżących, że z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku mógłby być jednak wyprowadzony wniosek, iż doszło tam do niezbyt precyzyjnego odróżnienia dwóch zagadnień istotnych dla rozstrzygnięcia w danej sprawie. Chodzi mianowicie o ustalenie istnienia związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. pomiędzy zdarzeniem (nieszczęśliwym wypadkiem w lesie w dniu 29 marca 2011 r.) i krzywdą powodów wywołaną śmiercią matki. Czym innym jest natomiast określenie związku funkcjonalnego pomiędzy „posiadaniem przez rolnika gospodarstwa rolnego” a szkodą w rozumieniu art. 50 ust. 1 i art. 51 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. Wspomniany związek przyczynowy został niewątpliwie ustalony w niniejszej sprawie przez oba Sądy meriti. Szkada niemajątkowa (krzywda) powodów powstała w wyniku zachowania się męża zmarłej, dokonującego ścinania drzewa przy użyciu pilarki spalinowej w miejscu przebywania żony. Zachowanie się męża zmarłej miało znamiona przestępstwa, za które sprawca został skazany prawomocnym wyrokiem karnym. W rozpoznawanej sprawie pojawiło się natomiast zagadnienie, czy krzywda powodów w postaci śmierci ich matki pozostawała w związku z posiadaniem gospodarstwa przez tę rolniczkę w rozumieniu art. 50 ust. 1 i art. 51 ustawy z dnia 22 maja 2003 r., a więc czy zachodzi jedna z zasadniczych przesłanek powstania odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela.

3. Nie można podzielić stanowiska Sądu Apelacyjnego negującego status pracownika męża zmarłej rolniczki. W art. 50 ust. 1 i art. 51 wspomina się jedynie o „osobie pracującej w gospodarstwie rolnym rolnika”, nie przesądza natomiast samego charakteru tej pracy w ujęciu formalnym i czasowym. Ryzyko związane z aktywnością osób zatrudnionych w gospodarstwie rolnym wyrządzenia przez nie szkody nie zależy, oczywiście, od charakteru tego zatrudnienia. Może to być zatrudnienie stałe (na podstawie stosunku pracy lub stosunku cywilnoprawnego), zatrudnienie dorywcze, cykliczne (np. sezonowe) lub nawet jednorazowe do

wykonania określonych prac w tym gospodarstwie. Nie ma przy tym znaczenia sama kwestia odpłatności (i jej ewentualnej postaci) na rzecz podmiotu pracującego w gospodarstwie. Może to być m.in. także nieodpłatna pomoc sąsiedzka. Taki kierunek interpretacji wspomnianych przepisów prezentowany jest także w orzecznictwie Sądu Najwyższego. O zatrudnieniu innej osoby do prac związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego w ramach pomocy sąsiedzkiej nawiązano np. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014 r., IV CSK 58/11, nie publ.

W ocenie Sądu Najwyższego mąż rolniczki uzyskał status osoby pracującej w gospodarstwie rolnym” w rozumieniu art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. Z ustaleń faktycznych wynika, że do Polski z Niemiec przyjeżdżał on kilkakrotnie i wówczas pomagał w wykonywaniu niektórych ciężkich prac w gospodarstwie rolnym żony, w tym także prac związanych z gospodarką leśną. W czasie zdarzenia z dnia 29 marca 2011 r. także wykonywał tego typu prace.

4. Dla przyjęcia przesłanki odpowiedzialności ubezpieczyciela w postaci wyrządzenia szkody w związku z posiadaniem gospodarstwa rolnego nie jest niezbędne wymaganie tego, aby zdarzenie powodujące taką szkodę nastąpiło zawsze w przestrzennych granicach gospodarstwa rolnego danego rolnika. Decydujące znaczenie ma tu powiązanie funkcjonalne czynności wyrządzających szkodę (krzywdę) z posiadaniem gospodarstwa rolnego, a nie sama przestrzenna lokalizacja zdarzenia prowadzącego do powstania szkody. Skarżący starali się wykazać w skardze kasacyjnej wykazać, że istniały podstawy do objęcia pojęciem gospodarstwa rolnego (art. 55³ k.c.) także lasu, w którym doszło do nieszczęśliwego wypadku w toku prac przy ścinaniu drzew. Sugerowali oni istnienie stosunku obligacyjnego między zmarłą rolniczką a jej matką, uprawniającego rolniczkę do prowadzenia gospodarki leśnej powiązanej z posiadaniem gospodarstwa rolnego (s. 22-23 skargi). Miałoby to w konsekwencji prowadzić się do wniosku, że zdarzenie wywołujące szkodę nastąpiło jednak – wbrew ocenie Sądu Apelacyjnego – w przestrzennych granicach gospodarstwa rolnego zmarłej rolniczki. Niezależnie od tego, że ocena taka nie ma odpowiedniego oparcia w dokonanych przez Sądy meriti ustaleniach faktycznych, należy stwierdzić, że

pozostaje ona jednak prawnie indyferentna dla rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie.

5. Jako zbyt kategorię i przedwczesną należy uznać ogólną uwagę Sądu Apelacyjnego, że „powodowie nie udowodnili, iż czynności w postaci drobnej wycinki drzew i zbierania chrustu przez A. B. i jej męża służyły pozyskaniu drewna w celu wykorzystania go w gospodarstwie rolnym do przygotowywania hodowlanym zwierzętom ciepłych posiłków w parowniku czy też do wykonywania koryt drewnianych” (s. (...) uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Z ustaleń obu Sądów meriti wynika, że w gospodarstwie rolnym znajdowały się jednak wspomniane urządzenia służące hodowli trzody chlewnej i bydła. Pozyskiwanie drewna i chrustu z lasu odbywało się z pewnością sukcesywnie i stale. Powodowie ponadto wskazywali wyraźny cel wspomnianego pozyskiwania, właśnie ściśle hodowlany, a nie inny, niezwiązany z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Związku pozyskiwania drewna i chrustu z prowadzeniem gospodarstwa rolnego nie może podważać jedynie fakt skali (rozmiaru) zaspakajania potrzeb gospodarstwa hodowlanego zmarłej wskazanymi pożytkami gruntu leśnego. Co więcej, w grę może wchodzić właśnie racjonalny i ekonomiczny sposób uzupełniania innego, możliwego zaopatrzenia materiałowego gospodarstwa rolnego zmarłej (np. zakupu drewna do istniejących eksploatowanych urządzeń służących gospodarce hodowlanej).

Z przedstawionych względów należy podzielić zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. w zakresie w jakim Sąd nie uznał statusu pracownika męża rolniczki, założył konieczność powstania szkody w granicach przestrzennych gospodarstwa rolnego i przedwcześnie wykluczył szkodę (krzywdę) powstałą w toku opisanych w ustaleniach faktycznych prac leśnych z kategorii szkody związanej z posiadaniem gospodarstwa rolnego. W tej sytuacji istniały podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ k.p.c.).^{aj}

r.g.